

Ukraińska broń za 2,4 mld USD dla Iraku

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 8 grudnia 2009

Ukraina dostarczy Irakowi uzbrojenie warte 2,4 mld USD. Na razie podpisano 3 kontrakty o wartości 40% tej kwoty, kolejne są w ostatniej fazie negocjacji. Polska utraciła szansę na te umowy 3 lata temu, za rządów PiS.

Image not found or type unknown



Według pisma *Zierkało niedieli*, powołującego się na źródła rządowe, pełniący obowiązki ministra finansów Ukrainy, Igor Umanskij podpisał - po pewnych wahaniach - dokument z gwarancjami rządowymi, że uzyskane z kontraktów środki będą wykorzystane wyłącznie na jego realizację i przekazane tylko odpowiednim przedsiębiorstwom. To już drugi taki dokument związany z kontraktami irackimi, zawierający tym

razem dodatkowe obostrzenia. Pierwszy był podpisany jeszcze we wrześniu.

Negocjacje przeciągały się m.in. ze względu na trwającą na Ukrainie kampanię wyborczą. Kandydująca na stanowisko prezydenta obecna premier Julia Tymoszenko uznała bowiem, że sukces może wzmocnić pozycję ustępującego prezydenta, Wiktora Juszczenko, któremu podlega GK Ukrspeceksport. Inna rzecz, że skandale wokół ukraińskiego eksportu uzbrojenia trwają od dawna (patrz m.in. [Ukraina sprzedaje Su-24M za 1/3 ceny](#)), a wzajemne oskarżenia między politykami pojawiały się wielokrotnie.

W imieniu Kijowa nadzór nad realizacją kontraktu ma sprawować Progress - spółka zależna GK Ukrspeceksport. Ta sama, która w latach 1996-1999 zrealizowała dostawę 320 czołgów T-80UD do Pakistanu. Według nieoficjalnych źródeł, negocjacje z USA i Irakiem trwały 3 lata.

Pod kontrolą USA Irak przeznaczył na zakupy sprzętu wojskowego w krajach Europy Wschodniej blisko 2,5 mld USD. Nie zorganizowano jednak oficjalnego przetargu, a

prowadzono jedynie rozmowy z kilkoma krajami, w tym Polską, Czechami, Bułgarią, Słowenią i właśnie Ukrainą. Wszystko wskazuje na to, że ta ostatnia wygrała wszystko. Analitycy oceniają, że kontrakty dadzą około 80 ukraińskim przedsiębiorstwom zbrojeniowym, znajdującym się ostatnio w fatalnej sytuacji, pracę na kilka lat. Uznają to za duży sukces polityków, którzy potrafili wymóc na Amerykanach odwdzięczenie się za udział ukraińskich żołnierzy w operacji irackiej i śmierć 11 z nich. Polska, która była bardziej zaangażowana po stronie USA i poniosła więcej ofiar, utraciła swą szansę wskutek polityki rządu sprawującego władzę 3 lata temu i działaniom ówczesnego zarządu Bumaru, niszczącego międzynarodowe powiązania spółki (odpowiadał za to ówczesny wiceprezes Tomasz Szatkowski, [Walka o Bumar](#), podobne działania prowadzono w Agencji Rozwoju Przemysłu za sprawą prezesa Pawła Brzezickiego, [Rozpoznawczy King Air dla Iraku](#)).

Nie są znane szczegóły kontraktów. Wiadomo jedynie, że dotyczą one głównie dostaw czołgów (T-84U Oplot) i transporterów opancerzonych (związany z nimi kontrakt ma być największy w historii Ukrainy). Poza nimi w grę wchodzi sprzęt lotniczy i broń precyzyjna, a także remonty i modernizacja uzbrojenia już posiadanego przez armię iracką.

Ukraina od lat jest największym eksporterem wśród państw Europy Wschodniej. Według sztokholmskiego SIPRI, w 2007 sprzedała broń za 774 mln USD, w 2008 za 233 mln USD. Z kolei Ukrspeceksport podaje, że przychody z eksportu ukraińskiego uzbrojenia w latach 2007 i 2008 wyniosły, odpowiednio, 700 i 800 mln USD. W latach 2000-2007 - według analiz dla Kongresu USA - Ukraina sprzedała broń za 5,5 mld USD. Ukraiński deputowany, Walerij Konowaliuk twierdzi zaś, że w ciągu ostatnich 4 lat Ukraina wyeksportowała broń za 4 mld USD ([Ukraiński eksport do Gruzji trwa](#)). Tyle, że część transakcji była realizowana poza oficjalnymi strukturami...



Według pisma *Zierkało niedieli*, powołującego się na źródła rządowe, pełniący obowiązki ministra finansów Ukrainy, Igor Umanskij podpisał - po pewnych wahaniach - dokument z gwarancjami rządowymi, że uzyskane z kontraktów środki będą wykorzystane wyłącznie na jego realizację i przekazane tylko odpowiednim przedsiębiorstwom. To już drugi taki dokument związany z kontraktami irackimi, zawierający tym razem dodatkowe obostrzenia. Pierwszy był podpisany jeszcze we wrześniu. Negocjacje przeciągały się m.in. ze względu na trwającą na Ukrainie kampanię wyborczą. Kandydująca na stanowisko prezydenta obecna premier Julia Tymoszenko uznała bowiem, że sukces może wzmocnić pozycję ustępującego prezydenta, Wiktora Juszczenko, któremu podlega GK Ukrspeceksport. Inna rzecz, że skandale wokół ukraińskiego eksportu uzbrojenia trwają od dawna (patrz m.in. [Ukraina sprzedaje Su-24M za 1/3 ceny](#)), a wzajemne oskarżenia między politykami pojawiały się wielokrotnie.

W imieniu Kijowa nadzór nad realizacją kontraktu ma sprawować Progress - spółka zależna GK Ukrspeceksport. Ta sama, która w latach 1996-1999 zrealizowała dostawę 320 czołgów T-80UD do Pakistanu. Według nieoficjalnych źródeł, negocjacje z USA i Irakiem trwały 3 lata.

Pod kontrolą USA Irak przeznaczył na zakupy sprzętu wojskowego w krajach Europy Wschodniej blisko 2,5 mld USD. Nie zorganizowano jednak oficjalnego przetargu, a prowadzono jedynie rozmowy z kilkoma krajami, w tym Polską, Czechami, Bułgarią, Słowenią i właśnie Ukrainą. Wszystko wskazuje na to, że ta ostatnia wygrała wszystko. Analitycy oceniają, że kontrakty dadzą około 80 ukraińskim przedsiębiorstwom zbrojeniowym, znajdującym się ostatnio w fatalnej sytuacji, pracę na kilka lat. Uznają to za duży sukces polityków, którzy potrafili wymóc na Amerykanach odwdzięczenie się za udział ukraińskich żołnierzy w operacji irackiej i śmierć 11 z nich. Polska, która była bardziej zaangażowana po stronie USA i poniosła więcej ofiar, utraciła swą szansę wskutek polityki rządu sprawującego władzę 3 lata temu i działaniom ówczesnego zarządu Bumaru, niszczącego międzynarodowe powiązania spółki (odpowiadał za to ówczesny wiceprezes Tomasz Szatkowski, [Walka o Bumar](#), podobne działania prowadzono w Agencji Rozwoju Przemysłu za sprawą prezesa Pawła Brzezickiego, [Rozpoznawczy King Air dla Iraku](#)).

Nie są znane szczegóły kontraktów. Wiadomo jedynie, że dotyczą one głównie dostaw czołgów (T-84U Oplot) i transporterów opancerzonych (związany z nimi kontrakt ma być największy w historii Ukrainy). Poza nimi w grę wchodzi sprzęt lotniczy i broń precyzyjna, a także remonty i modernizacja uzbrojenia już posiadanego przez armię iracką.

Ukraina od lat jest największym eksporterem wśród państw Europy Wschodniej. Według sztokholmskiego SIPRI, w 2007 sprzedała broń za 774 mln USD, w 2008 za 233 mln USD. Z kolei Ukrspeceksport podaje, że przychody z eksportu ukraińskiego uzbrojenia w latach 2007 i 2008 wyniosły, odpowiednio, 700 i 800 mln USD. W latach 2000-2007 - według analiz dla Kongresu USA - Ukraina sprzedała broń za 5,5 mld USD. Ukraiński deputowany, Walerij Konowaliuk twierdzi zaś, że w ciągu ostatnich 4 lat Ukraina wyeksportowała broń za 4 mld USD ([Ukraiński eksport do Gruzji trwa](#)). Tyle, że część transakcji była realizowana poza oficjalnymi strukturami...

Powiązane wiadomości

[Ukraińska broń za 2,4 mld USD dla Iraku \(2009-12-08\)](#)

[Walka o Bumar \(2008-02-24\)](#)

[Załamane eksportu Bumaru \(2008-02-02\)](#)

[Rozpoznawczy King Air dla Iraku \(2008-02-28\)](#)

[Ukraina sprzedaje Su-24M za 1/3 ceny \(2008-07-18\)](#)

[Ukraiński eksport do Gruzji trwa \(2009-11-09\)](#)